

GAZETA W. XIĘSTWA POZNAŃSKIEGO



Drukiem i nakładem Drukarni Nadwornej W. Deekera i Spółki w Poznaniu. — Redaktor odpowiedzialny: N. Kamiński.

Berlin, dn. 1. Lipca. — W różnych kołach zajmują się uwagami nad aresztowaniem kapitana Meja z 19. pułku piechoty. Przed kilku dniami jeszcze napisał on prośbę do ministra wojny o przywrócenie go do służby czynnej. Kapitan Mey jest słynny ze strzelania, w dalekiej odległości zawsze wystrzeliwał serce w asie. — Gazeta erfurcka porównywa teksty różnych not i mów dyplomatycznych pruskich i austriackich i czyni uwagę, że w ogólnych zdaniach politycznych te same wyrazy się powtarzają, które powiedział pan Radowitz w izbie ludowej w Erfurcie na dniu 26. Marca. r. b. I tak pan Radowitz rzekł: rząd pruski wychodzi od uznania dwóch rzeczy: to jest usiłowania niemieckiego narodu do połączenia swoich członków pod względem państwa i usiłowania monarchii austriackiej do połączenia centralnego swych części. Z tego wypada, że konstytucja związku, która ma być zaprowadzona, nie powinna niczego zawierać, co by udermniało utworzenie ściślejszego państwa związkowego lub jedności monarchii austriackiej. Z tego powodu ma nastąpić przegląd aktu związkowego pod temi dwoma względami. Minister austriacki nie podając źródła, z kąd bierze, powtórzył te same słowa w pamiętniku o urządzeniu cel i polityki handlowej. Nie powtarzamy słów austriackiego ministra handlu, bo są te same, co pana Radowitza, a sposób postępowania ten sam, co dawnych kronikarzy, co przepisując dosłownie dawniejszych, nie podawali źródła.

Sztutgard, dn. 27. Czerwca. — Zgromadzenie narodowe na posiedzeniu dzisiejszem postanowiło zaskarżyć ministra spraw zewnętrznych bar. Wächtera-Spittlera o pogwałcenie §. 85. konstytucji, przed najwyższym sądem państwa.

A n g l i a.

W izbie niższej dnia 25. Czerwca toczyły się dalej debaty nad wnioskiem Roebucka. Osborne wychłostałszy z dotkliwą uszczypliwością i szczęśliwą humorystką równie nierzetelne, jak zacięte i nieznające granic zaczepki Grahama, z jakimi on dnia wczorajszego przeciw Palmerstonowi występował, wyjaśnił potem postępowanie Grecji od wyniesienia jej na królestwo, pretensje Pacifika i Finlaya i charakter Palmerstona. Zmyslają na tegoż, wszelkiego rodzaju zbrodnie; lecz tylko tacy, którzy Haynaua mają za bohatera, a Mikołaja za półbożka; królowie i królowe bez koron; ministrowie z posadami i bez posad; kobiety, które mężami rządzą, i dyplomaci, którzy językiem angielskim mówią, ale interesa i sztuki dyplomatów zagranicznych popierają. — Jednym z takich dyplomatów był mówca następujący lord Manners, który wszędzie lorda Palmerstona w związku z republikanami czerwonymi widzi, i zaręcza, że przez to Rosya coraz więcej przewagi nabiera. — Anstey oświadczył, że wprawdzie polityce zagranicznej Palmerstona od Lutego 1848. słusność oddaje, ale na zasady przed tym czasem przestrzegane zgodzić się nie może. Anstey podał poprawkę w tym duchu do wniosku, lecz dniem wprzód już na prośbę Russela cofnął. Napomknął, iż się od głosowania powstrzyma. Cochrane usiłował niezliczonem mnóstwem przytoczeń i przykładów dowieść, że lord Palmerston w obec wszystkich narodów Europy okazał się przeniewiercą i zdrajcą. Mówca przechodził Szwajcaryą, Austrią, Piemont, Rzym i potępiał szczególnie w ognistych wyrażeniach „poduszczającą misję” lorda Minto, który w Rzymie mianowicie namietności pospółstwa zapalał z Cicerouachio sympatyzował. Zakończył zaręczeniem, że przekonania jego o zupełnie nie-angielskiej polityce Palmerstona żaden wypadek głosowania zachwiać nie zdoła. — Potem pośród powtarzających się oklasków wystąpił lord Palmerston. Mowa jego, której izba cała aż do końca z namiętnością słuchała, trwała 4 $\frac{3}{4}$ godziny. W krótkości, ile można, treść jej tutaj podajemy. Oświadczył, iż kwestya obecnie się tocząca, jest więcej aniżeli ministeryalną; dotyczy ona punktów ważnych prawa narodów. W obec kwestyi tak wielkiego znaczenia, sądzi, iż postępowanie nieprzyjaciół ministerstwa nie było odpowiednie ani godności trybuny, ani ważności przedmiotu. Bądź to w nadziei zwyciężenia ministerstwa wstęp-

nym bojem, bądź naganieniem jawnem polityki ministeryalnej, należało im rezolucją izby wyższej do autentycznego porównania izbie niższej przedłożyć. Rezolucya owa wyjawia zdanie swoje równie co do przeszłości jak i co do przyszłości; gani tamtę, a dla tej żąda polityki, jaką on uważa za niezgadującą się z prawami, interesami, honorem i godnością Anglii, a jaka sprzeciwia się praktyce kraju tego i innych. Nie może żadnym sposobem zgodzić się na doktrynę, aby poddani angielscy za granicą na dowolność praw i sądów swego przypadkowego pobytu bez opieki z strony rządu naszego wystawieni być mogli. A jednakowoż doktryna ta złożoną została w wotum parów bez rozróżnienia rządów konstytucyjnych od despotycznych. Wprawdzie poddanych angielskich ponad prawa stawiać nie trzeba, lecz należy ich zabezpieczyć, aby przez niewłaściwość lub sprzedajność sądów zagranicznych straty nie ponosili; czy zaś sąd jaki jest właściwym i rzetelnym, służy rządowi angielskiemu prawo rozstrzygania w tym względzie.

Potem odmalował mówca w szybkich zarysach dzieje utworzenia greckiej niepodległości pod wpływem Anglii, Francji i Rosji i powiedział, że żądanie usilne Anglii, aby konstytucja ludowi greckiemu przyobiecała zapewnić, od dawna nielaskę króla Otona i rządów jego na nas ściągnęło. Konstytucya reprezentacyjna, była przy obraniu władzy greckiego stanowczo uchwaloną; lecz wina z powodu tego zaniechania, spada nie tylko na despotyczną Rosyą i Prusę, ale też na konstytucyjną Francją, która tak Anglią w mniejszości pozostawiła i na cierpką zawiść dworu ateńskiego wystawiła. Pod wpływem owej zawiści zaszły zdarzenia, które w końcu wzmieszania się rządu angielskiego wymagały, dla dania opieki swym obywatelom i zabezpieczenia przed powtórzeniem krzywd im wyrządzonych. Brak konstytucji reprezentacyjnej nie jedno złe teraz spowodził. Władza wykonawcza Grecji dopuszczała się nadużyć, finanse w nieporządku, trybunały sądowe skażone; łupieżtwo wzięło górę, a policya sama częstokroć przekroczenia jak największe popełniała. Dopuszczała się okrucieństwa jak najsroższego, używała tortur na mieszkańcach, na któreby rezydujący tamże Anglicy także byli wystawieni, gdyby z opieki ojczyzny swojej byli ogoloceni. W obec takiego systemu, nie mogło tam zbywać na obrazach i pokrzywdzeniach wszelkiego rodzaju; dalej przechodził Palmerston pretensje pojedyncze, jakie poczynił do Grecji. Za znieuwagę wyrządzoną oficerowi i osadzie na okręcie „Fantome”, żądano tylko przeproszenia, ale takowe zostało odmówionem, inne pretensje, które z taką ohydą częścią na pogardę, częścią na śmieszność wystawiano, a które mówca jasno wyłożył, i od wszelkich przekrzywień uwolnił, są w zasadzie zupełnie usprawiedliwione, a rząd grecki mimo tego tak długo je przewleczł i naumyślnie usuwał, aż słusność i honor środki surowsze koniecznie nakazały. Parker otrzymał instrukcje potrzebne. Jego siła morską nakazująca poszanowanie, której zastosowanie przeciw tak słabemu państwu jak Grecya jako niewspaniałomyślne naganiano, broniła rzeczywiste godności Grecji, gdyż wszelki opór czyniła niepodobnym. Repressalie się rozpoczęły; na-przód zabrano tylko statki królewskie i blokadę rozporządzono, jest to złagodzony sposób prowadzenia wojny, która z przyczyn podobnych często bywała zastosowywaną. Pod temi okolicznościami przyjęto dobre usługi Francji chętnie i z radością; zasady jej pośrednictwa były jasno wyłożone i w rzeczy samej nigdy w tym interesie pomiędzy nią a Drouynem de Lhays żadne nieporozumienie nie zaszło. Kiedy układy w Londynie zbliżały się do końca, zarzucano ministerstwu spraw zagranicznych, jakoby popełniło zbrodnie zwłaczając przesłanie Wysemu pewnych doniesień i depezy; ale nie było co przesłać, co by zaszył w owym czasie zdarzeniom mogło zapobiedz i takowe usunąć. Chociaż baron Gros po prostu do ustanowienia kwoty pretensyi misją swoją odebrał, uważał on za rzecz potrzebną, jedną z tych w zasadzie zaprzeczyc. Tym sposobem układy zerwano, a Wyse w dniu 24. Kwietnia środki przymusowe wznowił, nie mogąc wcale wie-

dzień o układzie, który dnia 18. t. m. zawartym a dnia 19. potwierdzonym został. Twierdzenie barona Grosa, jakoby on przed 24. Kwietnia doniesienie o spodziewanym zawarciu układu tego otrzymał, i takowego Wysemu udzielił, musi być rządowi jego do rozstrzygnięcia przekazane, lubo samo w sobie jest fałszem. Dalej usprawiedliwiał minister postępowanie Wysego i dowiódł, iż zupełnie od barona Grosa zależało, wyrobić zwłokę potrzebną aż do nadejścia depezy spodziewanej. Mimo tego jednakże, mają być przyjęte części owe układu londyńskiego, które się zmienić dadzą w miejsce postanowień odpowiednich układu ateńskiego, a zatem nieporozumienie z Francją zakończone zostało. Co się tyczy wysp Cervi i Sapienzy, powiedział, że Anglia rzeczywiście słuszne prawo do nich rości, i że uroszczenia te Rosya sama przyznała. Potem przeszedł lord Palmerston na swoje politykę zagraniczną w ogólności. Usprawiedliwiał sposób wmieszania się Anglii przy podziale Belgii i Holandyi, lubo przeciwną była zdaniu trzech wielkich mocarstw; gdyż słusność wykazała się potem w wypadku. W Portugalii ujął się za sprawą rządu konstytucyjnego, który też miał słusność, i w tej mądrej polityce sir Graham w zupełności podziela. Usiłowania te wprawdzie nie zupełnie się powiodły, ale przyczyna tego leży w powolności, z jaką się zazwyczaj instytucje konstytucyjne w ziemi niesprawnej przyjmują; a jednakże Portugalii położenie potem wmieszaniu się było korzystniejsze, aniżeli wprzód. W Hiszpanii także Anglia wmieszała się za rządem konstytucyjnym przeciw dowolności. Potem zbijał przytyki czynione mu, jakoby należał do sprzysiężenia we Francyi przeciw Ludwikowi Filipowi i Guizotowi, i powiedział, że lud francuzki jest za nadto dumny, słuszny i szlachetny, aby nie miał popierać ministra, który się stał ofiarą jedynie obcej nienawiści i intrygi. Przytyk przeciwnemu, niegodnemu postępowaniu izby wyższej angielskiej uczyniony wywołał oklaski w różnej stronie izby. Dalej usprawiedliwiał branie się we Francyi, Szwajcaryi, Austrii i Włoszech; misya Mintego nie dążyła do podburzania, ale przeciwnie do zapobieżenia rozruchom przez radę, aby poczyniono słuszne koncesye. Nakoniec objaśnił okoliczność wpłynienia floty na ciasninę dardaneelską, i wykazał, że w tém nie ma najmniejszego zerwania układów. Naostatek zakończył mówca zaręczeniem o swoim mocnym przekonaniu, że polityka zagraniczna Anglii na chwilę nawet nie przepomniała swęj trudnej misyi, i że teraz jeszcze jak przedtem na zaufanie kraju zasługuje. A zatem oczekuje bez obawy wyroku izby. Potem po licznych oklaskach ze wszystkich stron, na wniosek deputowanego Walsha debaty znowu na czwartek d. 27. odroczone zostały.

Na posiedzeniu z dnia 18 t. m. Izba niższa zajmowała się kwestyą nader zajmującą. Chodziło o wniosek przelożony przez pana Sotheron do prawa o towarzystwach wzajemnej pomocy (friendly societies). Przeworność indywidualna nie czekała impulsu w Anglii od Rządu dla uorganizowania pomocy skutecznej i wzajemnej między klasami wyrobniczymi.

Od wielu lat istnieją w większych miastach W. Brytanii stowarzyszenia wolne, administrujące się same i utrzymujące z własnych funduszy. W kilku słowach znajdzie czytelnik obraz ich potęgi.

Jest 14 tysięcy towarzystw wpisanych, liczących 1,600,000 członków. Posiadają one 2,800,000 fs. rocznego dochodu i kapitału nagromadzonego blisko 6,700,000 fs. Liczba towarzystw nie wpisanych jest daleko większa. Stowarzyszenia w Manchester p. n. „Jedność” liczy 4000 pobocznych towarzystw a 240,000 członków; ma zaś dochodu 400,000 fs. Są zaś tam oprócz innych stowarzyszenia Druidów, Rechabitów, Starych przyjaciół i t. d. Ogólna liczba tych stowarzyszeń w wszystkich trzech królestwach wynosi 33,223, liczących 3,052 tysięcy członków. Jest to właśnie połowa pełnoletniej męskiej ludności W. Brytanii. Zatem na dwóch ludzi mających lat 21, jest zawsze jeden mający udział w takim towarzystwie, składający w jego kassie uzbierany grosz lub pobierający z niej wsparcie.

Ta wielka konfederacja klas wyrobniczych, ta piękna instytucja braterstwa rzeczywistego i praktycznego spoczywa na najtrwalszej podstawie.

Dochód jej ogólny wynosi 5 milionów fs. (200 milionów złp.) a kapitał już zebrany dochodzi 11,200,000 fs. (448 milionów złp.) Ten wspólny fundusz dostarcza na zaopatrzenie potrzeb, kiedy zarobek się zmniejsza lub upada. Dziwiono się nieraz, jakim sposobem Anglia może wytrzymać tak ogromne ciosy, których od czasu do czasu doznaje olbrzymi jej przemysł. Zjawisko to tłumaczy się właśnie faktem o którym mówimy. Friendly societies mają dość funduszu, aby naprawić nie jedno złe, przetrzymać nie jedno przesilenie.

Bil o którego powtórnym przyjęciu donieśliśmy już onegdaj ma na celu ulepszenie warunków społeczeństwa i usunięcie nadużyć, co się wkradło do organizacji. — Rozprawy były mało ważne dlatego też je pominęliśmy. W Anglii kwestye praktycznego użytku nie natrafiają na opór zaciętej stronnicy walki; wspomniemy tylko jeszcze jedną okoliczność.

P. Roebuck żądał, aby dla ważności kwestyi sam rząd chwycił się inicjatywy i rozszerzył swą opiekę, biorąc kwestyą na swoje ręce i przerabiając mocą p. Sotheron. Kanclerz izby skarbowej odmówił. Powód zdaje nam się bardzo słuszny, bo tam gdzie interesa indywidualne zdolne są do samorządu, władza niepotrzebuje, niepowinna nawet interweniować. Ona tylko czuwa z góry, czy wszystko idzie w porządku; ale każdemu

zostawia zasługę swojej pracy i staranie około własnego interesu według własnej opinii. Po części też tej niepodległości obywateli, Anglia winna wielkość swoją narodową.

Z Londynu zamieszcza konstytucyjna korespondencya telegraficzną wiadomość z dnia 28. Czerwca, o 6. godzinie wieczorem. Ministerstwo angielskie pozostanie. Podczas dzisiejszego głosowania nad wnioskiem Rübuka otrzymało większość 46 głosów na 574. Sir Robert Peel spadł z konia w tej chwili i złamał sobie obojczyk. Dniem wprzód uderzył ogromny męczyzna 6 stóp i 7 cali wysoki, kijaszkiem przejeżdżającą pojazdem królową w głowę. Schwyty nazywa się Robert Pate, lat 43, były porucznik huzarów (z 10. pułku). Po schwyтaniu uwięziony i pod dozór oddany konstablerom, spał smacznie, zjadał jeszcze smaczniej, manierey okazuje lorda, a w oczach zdradza pewne obłąkanie. Był członkiem klubu Army and Navy Club. Nie znalezione przy nim i w jego pomieszkaniu żadnych papierów, któreby objaśniały bliżej jego stosunki.

Hiszpania

Madryt, d. 18. Czerwca. — Książę Montpensier z małżonką dopiero po rozwiązaniu królowej hiszpańskiej Madryt opuszczają. — Jenerał Narvaez miał konferencyą z posłem Stanów Zjednoczonych Ameryki północnej, w której mu zadziwienie swoje i żalność z powodu kroków ostatnich wyraził. — Patrie utrzymuje, że kortezy znów dnia 24 t. m. zagajone zostaną.

Francya

Paryż, dn. 28. Czerwca. — Według dziennika Siecle wkrótce zostanie wydrukowany budżet na rok 1851. tak, że rozprawy nad nim niebawem się rozpoczną, ponieważ zamiarem jest większości jak najspieszniej go przyjąć i rozjechać się na ferye. Ferye mają się rozpocząć pomiędzy 1. a 10. Sierpnia i potrwać zapewne trzy miesiące.

Wciąż mówią o zmianie ministerstwa. Jenerał d'Arbouville ma zostać ministrem wojny, a d'Hautpoul jeneralnym gubernatorem Algieryi.

Aresztowano nie daleko zgromadzenia narodowego byłego żołnierza z gwardyi ruchomej, ponieważ odgrażał śmiercią jen. Changarnier.

Trzech ulaskawionych powstańców czerwcowych skazano na 1 do 4 miesięcy więzienia za niedozwolone przechowywanie amunicyi.

Mówią, że prawo dotacyjne tylko jest wstępem do wniosku o przedłużenie prezydentury. Ponieważ jednak większość zbyt wątpliwą się okazała, przeto spodziewają się, że rady jeneralne po departamentach wytkną ku temu celowi drogę i nakłonią zgromadzenie narodowe do puszczenia się tym torem. Być może, że nie spełnią się życzenia prezydenta pod tym względem, ale większość w radach oświadczy się za przeglądem konstytucyi.

Zgromadzenie narodowe. Posiedzenie dnia 28. Czerwca. — Przyznano kredyt w ilości 15,000 fr. na wydatki komisyy zajmującej się reformą podatku od napojów. W czasie głosowania obraca się prezydent Dupin do zgromadzenia i oświadcza, że nazwisko wykluczonego Valentina znalazło się wczora na karteczce przy głosowaniu. Jest to fałsz, który ciężce będzie na sumieniu podającego, a powtóre opór stawiany zgromadzeniu narodowemu. Lewa strona protestuje przeciw temu przypadkowi. — Następnie toczą się rozprawy nad prawem względem lichwy. Saint Priest stawia w obrobie swego wniosku przeciw zarzutom ukrytego w nim socjalizmu, jak to Aubry wczora utrzymywał. Lherbette uważa ten projekt za niepraktyczny i niesprawiedliwy, bo przyznaje równy procent dla mniejszych lub większych rękojmi długo. Lichwa tém prawem nie tylko nie upadłaby, ale stałaby się jeszcze bardziej niebezpieczną. — Minister Baroche przerywa rozprawy i prosi zgromadzenie narodowe o umieszczenie ważnego prawa o merach na porządku dziennym czwartkowym. Larochejaquin opiera się temu żądaniu, ponieważ niemasz potrzeby tak wielkiego pośpiechu, ile że rada stanu wypracowała w tej chwili organiczne prawo o gminach. Nadto okazuje się w rządzie ogromna pochopność do odebrania krajowi wszelkich rękojmi wolności, przeto należałoby z jak największą ostrożnością do podobnego dzieła przystępować, jakim jest prawo o merach. Minister Baroche obstaje za swoim wnioskiem w imieniu publicznego bezpieczeństwa i spokoju. Vatismenil (legitymista, członek wydziału siedemnastu) opiera się temu wnioskowi ministra. Wprzód albowiem potrzeba poznać atrybucie merów, a dopiero można uchwalić prawo o nich, dla tego należy zaczekać za prawem organicznym gmin. Raudot także należący do większości, występuje przeciw żądaniu ministra; według jego przekonania prawo o merach nie wymaga pośpiechu, ponieważ już na dniu 1. Marca uznano je za nagłe i dotąd nie się takiego niewydarzyło, coby dowodziło, że z tém prawem należy się spieszyć. Dalej uważa mówca to prawo pod wszelkimi względami za bardzo niebezpieczne, bo w przypadku przyjęcia, władza prawodawcza straciłaby wiele na powadze, bo już raz to prawo odrzuciła w swoich wydziałach. Rozprawy zamknięto i żądanie rządowe wzięto pod głosowanie. Wszyscy legitymiści z lewą stroną powstali przeciw niemu; środek i nielegitymistyczna prawa strona za nim. Przewodniczący oświadcza, że wniosek rządowy upadł. Po tym wypadku nastąpiło nadzwyczajne wzruszenie, posiedzenie przerwano na pewien czas. Ministrowie rozprawiają zwawo między sobą, a potem z członkami niektórymi większości. Ruch ten dowodzi, jaką wagę przywiązują do tego prawa w obecnych okolicznościach. Reprezentanci opuszczają w znacznej liczbie salę posiedzeń i ro-

sprawy nad lichwą toczą się przed pustymi niemal ławami. Cassal z uniesieniem występuje przeciw lichwie żydów w Elzacyi, przypominając, że tam z tego powodu powstały prześladowania żydów po rewolucyi lutowej i przytacza przykłady liczne, jak lichwiarze podstępem wyciskają ostatni grosz z przyciśniętego dłużnika i niemają nad nim i nad caemi rodzinami nieszczęśliwych żadnej litości. Sprawozdawca Paillet popiera to prawo o lichwie uwagami prawniczymi i zwraca w końcu uwagę, że w przypadku odrzucenia tego prawa, lichwiarze tym ochydliej popierać będą swoje rzemiosło, gdy teraz strwożonemi słuchami łowią każdy wyraz występujący w ich obronie w zgromadzeniu narodowem. Posiedzenie odroczono.

W ł o c h y .

Korespondencya z Neapolu z dnia 13. Czerwca zamieszczona w turyńskim Risorgimento donosi o rozpoczęciu procesu przeciw członkom stowarzyszenia Unita italiana. W środę dnia 1. Czerwca stawiono przed sądem wielkim obwinionych z powiazanemi rękami i pomiędzy dwoma szeregami żandarmów umieszczono. Komisya sądowa składała się z 8 sędziów i 3 zastępców. Pomiędzy 42 obżalowanymi znajdowało się 5 księży. Liczba obrońców wynosiła 22. Sign. Navarro, prezes sądu, zagaił czynności mową, która trzy godzinny trwała. Dnia drugiego odczytano akt oskarżenia, w którym jednakże miejsca niektóre wymazano, jak n. p. twierdzenie, że hr. Mamiani na czele związku tego stoi. Potem przystąpiono do przesłuchania obwinionych, co cały dzień czasu zabrało; dalej zaś czynności odroczono, gdyż jednego z obżalowanych paroskizm febrę napadł. — Z listu prywatnego z Neapolu pod d. 17. Czerwca pisanego a w Corriere mercantile zamieszczonego, pokazuje się, że doniesienia o zdarzeniu nieszczęśliwym, które się tamże przytrafiło, dzienniki marsylijskie o wiele przesadziły, gdyż liczba żołnierzy, którzy pod gruzami zapadłych tam dnia 16. w skutek starości koszar śmierć znaleźli, tylko 80 wynosiła. Król w towarzystwie jednego generała udał się natychmiast na miejsce, gdzie się nieszczęście to wydarzyło. — Liczba ofiar nieszczęśliwych jest aż nadto dostateczną, aby sprowadzić karę zasłużoną na tych, których obowiązkiem było zawczasu przewidzieć i zapobiedz owej scenie tragicznej. — Korespondent dziennika des Debats w liście pisanym z Rzymu dnia 20. Czerwca, wyraża wątpliwość swoją, aby się udało w państwie papieskiem wyszukać tyle popisowych, izby liczbę ustanowioną wojska papieskiego uzupełnić można. Rząd byłej rzplitej, powiada, zastosował pewien rodzaj systemu przymusowego do żebraków i tulaczy, a z wielką biedą zaledwo kilka tysięcy w Romanii urodzonych zebrał. Legie jej składały się w stosunku 75 na 100 Włochów, którzy do państwa rzymskiego nienależeli, i z wychodźców z rozmaitych krajów włoskich. Pod Grzegorzem XVI. główny rdzeń wojska papieskiego składał się z najemnych Szwajcarów. Nabór zatem rozporządzony przez ministra wojny na trudności wielkie napotka. Powtórę, gdyby nawet odpowiednią liczbę żołnierzy znaleziono, znów się inna trudność nawija. Zkąd wziąć oficerów, którzyby to wojsko wyćwiczyli i niem dowodzili? Mają oni być sami rodacy, czy też wyłącznie cudzoziemcy, czyli nakoniec mieszani z rodaków i cudzoziemców? Od rozwiązania kwestyi tej zawisła prawie zupełnie przyszłość armii rzymskiej, spokojność kraju, i możebność wyprowadzenia z Rzymu wojsk francuzkich. Podług korespondencyi w Uniwers zamieszczonej, minister wojny ma zamiar użyć oficerów zagranicznych ze wszystkich mocarstw katolickich do organizacji wojska papieskiego.

Turyń, d. 22. Czerwca. — Rząd sardyński odpowiedział na protestacyę kardynała Antonellogo przeciw prawu Siccardego, oświadczając, iż w państwach konstytucyjnych główną jest zasada: równość wszystkich w obliczu prawa. Dziennik klerykalny Armonia został zabrany z powodu artykułu przeciw rządowi, a redaktor i wydawca odpowiedzialny dziennika przeciwnych dążności Opinione, za artykuł wymierzony przeciw duchowieństwu skazani zostali na karę więzienia i na zapłacenie kary pieniężnej.

Toskania. — Wielki książę tokański zamianował prezesem w radzie ministeryalnej na czas niebytności powołanego do Wiednia Baldasseroni, ministra spraw wewnętrznych, senatora Landucci. Monitor tokański powiada, że obecność preza ministrów w Wiedniu zostaje w styczności z obradami, które się tam odbyć mają względem udziału Toskanii w kolejach żelaznych, jakie we Włoszech urządzić zamysłają.

Donoszą z nad granicy Piemontu: „Dziś rano feldm. Radecki przybył nagle do Pawii z generałem Schwarzenbergiem i Benedekiem, szefem sztabu armii włoskiej, oraz z kilkoma oficerami inżynierii. Zaraz po przybyciu udali się ku Gravellone nieprzekraczając jednak granicy piemontskiej. Objechali błota między Gravellone i Tessynem, następnie opatrywali granice w okolicy Margenta i Bufalora. Zdaje się, że celem tego opatrywania jest zamierzone przejście do Piemontu. Dziś także przybyły dwa bataliony do Abbiategnano, gdzie zwykle tylko bywa mały oddział żandarmeryi na zalogę. Inni domyślają się, co podobniejsze do prawdy, że mają być wzmocnione granice lombardzkie ku Piemontowi; aby utrudnić przejście przez Tessyn, ma być wystawionych 14 warowni, począwszy od Sesto-Calende, aż do ujścia Tessynu. Tym sposobem możnaby bronić granic Lombardyi przez kilka dni, i dać czas zebraniu się wojsk rozproszonych. W Pawii wystawiony będzie szaniec przedmostowy, a na 200 kroków od Gravellone, zbudowany będzie most z minami i szaniami, by wstrzymać pochód nie-

przyjaciela na wielkiej drodze do Padwy. Linie obronne po obu stronach mostu już są wytknięte, i prace za dni kilka się rozpoczną. Tak pójdzie cały łańcuch warowni przez Montbellone, Berenguardo, aż do Sesto Calende.

A u s t r y a .

Wiedeń, 27. Czerwca. — Miasto Wiedeń ma wkrótce wysłać depucacyę do Pesztu, która wręczy Hajnauowi dyplom obywatelstwa honorowego. — Przybyli tu minister sprawiedliwości Schmerling z Pragi, a hr. Stürmer z Triestu. — Egipskie zapalenie oczu wybuchło także pomiędzy wojskiem w Komornie, Koloszy i Peszcie; z Krakowa zaś piszą, że także się tam coś podobnego pojawia i nader spieszenie się szerzy, a lubo dotąd plaga ta egipska nieprzybrała dotąd zjadliwości niebezpiecznej, to jednak już kilku-nastu żołnierzy zaniewidziało. Epidemia owa zaczyna się także udzielać osobom cywilnym. — Posel rossyjski, hr. Medem, którego odwołano, mieno się tu rozchorował. — Gazeta kolonńska zamieszcza korespondencyę z Wiednia treści następującej: radość wielka w Izraelu. Cios lorda Palmerstona w izbie wyższej uchodzi tu za wielki tryumf polityki naszej w Anglii, niemniej obraza posła pruskiego, a że Hassenpflug wstąpił do związku frankfurckiego, poczytują sobie za honor nadzwyczajny. Nota hanowerska i mowa pana Pfordten przewyższają wszelkie oczekiwania. — Równocześnie Lloyd czyni uwagę, że memoriał nowy austriackiego ministra handlu w obec nowego prawa pruskiego o prasie dowodzi, że Austria stara się jedynie o unię rzeczy prawdziwie korzystnych i pięknych, Prusy zaś ubiegają się za władzą policyjną; — jest to różnica która nieomieszkła dla Austrii sympatya wszystkich pozyskać. — Słychać, że ministerstwo oświecenia powołało do Wiednia mężów zaufania wyznania protestanckiego, aby naradzając się wspólnie także stosunki kościoła tego do państwa ustanowić. — Onegdaj wydarzyło się tu na Leopoldstadzie kilka przypadków nagłej śmierci, symptomata przy nich zachodzące naprowadzają na domysł, iż cholera znów zaczyna się pojawiać.

Z Węgier piszą bardzo nieprzychylnie o zaprowadzeniu monopolu tabacznego, niektórzy nawet postępują tak daleko, iż twierdzą, że zniesienie komór celnych za nadto drogo okupione jest zaprowadzeniem monopolu tabacznego, i tem się jedynie pocieszają, iż są przekonani o niepodobieństwie urzeczywistnienia projektu owego. Inni znów są tego zdania, że, aby nieograniczyć nadzwyczajnie produkeyi i konsumeyi, będzie trzeba uprawę tabaki i handel nią podejść pod opodatkowanie, gdyż to jest sposób jedyny, którym można skarb państwa za zniesienie monopolu wynagrodzić. W tym przypadku zaś obiecują sobie skutki znaczne tak pod względem ilości jakoteż doboru.

Peszt, 17. Czerwca. — Wczoraj wieczór o godzinie 7 min. 55. spostrzeżliśmy od południowo-wschodniej strony cudownie piękne zjawisko na niebie. Była to kula ognista, która rozpalona w szybkim biegu, naksztalt komety długi ogon za sobą rozpuściła. Po tym widocznym biegu, trwającym blisko półtoręj sekundy, pękła w powietrzu z dość głośnym trzaskiem i rozsypała iskry swe dokoła, które przez bardzo krótki czas widziane, jak deszcz ognisty ku ziemi spadały, gdzie jednakże natychmiast zniknęły z przed oczu.

Wiedeń, dn. 26. Czerwca. — Wydany dzisiaj zeszyt powszechnego dziennika praw państwa obejmuje patent cesarski, załatwiający przedstawienia Kroacko-słoweńskiego sejmu krajowego z r. 1848, a tém samém oznaczający stanowisko tych krajów wraz z kroackim nadbrzeżem i miastem Fiume, w monarchii. Wedle osnowy tego patentu, królestwa Kroacyi i Słowenii w myśl §§ 1 i 73 konstytucyi państwa w zupełnej niezależności od Węgier, stanowią oddzielne kraje koronne, z administracyą ministerstwu państwa bezpośrednio podporządkowaną, własną reprezentacyą krajową, i równym z innemi krajami udziałem w powszechnym sejmie państwa. Właściwe tym krajom instytucye utrzymane zostają w granicach konstytucyi państwa, i jakkolwiek ministeryum upoważnione zostało w myśl §§ 87 i 120 tejże konstytucyi, do tymczasowego wprowadzenia w rzeczonych krajach urządzeń organicznych i reform, w celu spiesniejszego ugruntowania tamże stanu prawnego i uregulowania spraw publicznych, — to przecież, stanowca organizacya takowych, wedle §§ 68 i 104 zastrzeżona została współdziałaniu sejmu krajowego. — Stanowisko i organizacya województwa serbskiego, o którym wspomina protokół sejmowy, oznaczone zostało tymczasowo patentem z dnia 18 Listopada 1849, stanowce zaś urządzenie jego, a mianowicie postanowienie względem złączenia tego obwodu z innym krajem koronnym, nastąpi na drodze konstytucyj przepisaną. Instytucya wojskowego Pogranicza w myśl konstytucyi utrzymana zostaje, będzie zaś osobnym statutem w ten sposób urządzona, że kroacko-słoweńska część pogranicza połączona będzie z macierzystym krajem Kroacyi i Słowenii, i wraz z nim stanowić będzie jeden obwód terytoryalny, z odrębną wszakże administracyą prowincyalno wojskową i osobną reprezentacyą. Względnie przyłączenia Dalmacyi do królestwa Kroacyi i Słowenii i jego warunków, takowe w myśl § 73 konstytucyi poddane będą obradzie deputowanych Dalmacyi i Kroacko-Słoweńskiej kongregacyi krajowej, za pośrednictwem władzy wykonawczej państwa, a wypadek obrady poddany będzie sankcyi cesarskiej. — Te są główne postanowienia ogłoszonego dzisiaj patentu.

— Wczorajszy Neugkeits-bote podaje wiadomość, że urzędowa działalność prokuratora państwa z dniem 1 Lipca rozpocznie się w całej roz-

ciągłości, i że do niej przejdą załatwiano dotąd przez władzę wojskową sprawy druku. Jeśli ta wiadomość jest prawdziwa, to tyle znaczy, że stan wyjątkowy jakiemu dotychczas podlegała prasa, zdjętym zostaje i zastąpionym przez powszechne prawo drukowe. Stąd też N. B. dodaje, że wszystkie dzienniki niebawem wezwane będą do złożenia przepisanych prawem kaucyj.

Wiadomość o wzięciu twierdzy Belgradzicy przez bułgarskich powstańców okazała się przedwczesną. Powstańcy uderzyli wprawdzie na tę twierdzę, ale zostali na głowę pobici, a wódz ich, niejaki Rasza, dostał się w niewolę.

Gazeta niemiecko-czeska pisze z Wiednia: «Zdaje się, że niebezpieczeństwo publikacji nowego prawa o druku, zawieszającego tymczasowo działalność sądów przysięgłych, w sprawach o przestępstwa drukowe, już przeminęło, albo przynajmniej zostało odrzuconem. Na jednym z ostatnich posiedzeń rady ministrów, projekt ten raz jeszcze wyszedł na stół, ale większość oświadczyła się za odłożeniem go na później, gdy w obec dzisiejszego stanowiska względem Prus, byłoby krokiem niepolitycznym z nim występować.

Piszą z Preszburga: «Wielkie tu zadowolenie sprawiła wiadomość, że węgierscy urzędnicy mają nosić mundury narodowe, złożone z zielonego attyli z złotymi sznurami, koltaka na głowie i palasza w miejsce szpady. Gdzieindziej byłoby może rzeczą obojętną, w jakim ubiorze sędzia wyrok wydaje, ale inaczej jest w Węgrzech, gdzie do narodowego stroju tak wielką przywiązują wartość.

Zawarta między Austrią, Prusami i innemi państwami niemieckimi konwencja pocztowa, na dniu 22 Kwietnia b. r. sankcjonowana, z dniem 1szym Lipca wchodzi w wykonanie.

W skutek ciągle nadchodzących z Tryestu skarg z powodu przemysłnictwa, postanowiło ministerstwo handlu z porozumieniem się z panem ministrem finansów zwołać dla naradzenia się w tej mierze komisyję. Składać się ma ona z deputowanych dyrekcji finansowej kraju, centralnej zwierzchności morskiej, z rady gminy, austr. Lloyd'a i należących do zatoki Tryestyńskich urzędników, tudzież z niektórych dystryktów nadmorskich i ziemstw w Istrii, dalej z izby handlowej wiedeńskiej i niższo-austryackiego stowarzyszenia rzemiosł. Komisyja ta zebrać się ma w najbliższym czasie w Tryescie, a ogólnem jej kierowaniem zajmie się namiestnik i prezydent dalmatyńskich dyrekcji finansowej, hrabia Wimpffen, w szczególności zaś centralna zwierzchność morską. Zresztą zamierzano już przed kilkoma laty przedsięwziąć odpowiednie w tej mierze środki, które wszelakoż dla niezgodności zdań nie mogły przyjść do skutku, lub o których praktyczności powątpiewano. — Teraz poruszone będą zapewne kwestye względem ograniczenia obrotu tryestyńskiego portu wolnego, włączenia Istrii do powszechnego okręgu cłowego, dozoru żeglugi nadbrzeżnej, i względem ścisłego zastosowania przepisów morskich i cłowych. Jakoż i opinia publiczna nieodkładała potąd o tych rzeczach sądząc, że może być za bliższem przez komisyję dotknięciem pomienionych kwestyi sprostowana.

Zagrzeb. — Jellazica przyjmowano tu jakby jakiego księcia panującego. Obecność jego ma być rękojmią spełnienia od dawna upragnionych życzeń ludu serbskiego. Lubo w nocy przyjechał i naprzód polecenie nadesłał, aby z powodu przyjazdu jego żadnych uroczystości niewyprawiano, przyjaciele jego poczynili jednak co się dało na przywitanie jego. Gazeta tutajsza poświęca mu nawet prawdziwy hymn hołdu. Wyjeżdżając z Wiednia przy pożegnaniu odebrał z rąk cesarza krzyż zasługi wojskowej, a od miasta prawo obywatelstwa honorowego.

Zagrabie, dnia 18. Czerwca. — Wczoraj odbyło się tu zgromadzenie członków wszystkich istniejących tu towarzystw w celu połączenia się w je-

dno towarzystwo wielkie. Opat i kanonik Vukovic zagaił posiedzenie przemową, w której wykazał początek rozmaitych towarzystw narodowych, dowodząc przytem konieczność zlania ich w jedno; potem odczytano rozpoczęte już w tej mierze umowy, z których się okazało, że tak rada białna jakoteż Ban uznali konieczność tego połączenia, i że ostatni pod względem potrzebnego do utrzymania towarzystw wsparcia oświadczył, iż przed zwołaniem sejmiku nie stanowczego w tej mierze uchwalić nie może, lecz że potrzebne ku temu prace wstępne za porozumieniem się z wszystkimi towarzystwami załatwiane być mają.

Galicya.

Wadowice, dn. 7. Czerwca. — W c. k. siódmej wojskowej sekcji indagacyjnej w Wadowicach ukarano dnia 6. Czerwca 1850. następujące indywidua za ukrycie broni:

Andrzej Czyszon, rodem z Skomielny białej, dominium Łękwonia, w obwodzie wadowickim w Galicyi, mający lat 30, katolik, żonaty, bezdzietny, pastuch w Skomielnie, skazany został na czteronastodniowy areszt w sztokhausie w łańcuskach. Józef Szczygiel, rodem z Szlesowic, dominium tegoż samego nazwiska, w obwodzie wadowickim w Galicyi, mający lat 50, katolik, żonaty i gospodarz na gruncie, ojciec siedmiorga dzieci, na trzytygodniowy areszt w sztokhausie w łańcuskach. Jan Oleś, rodem z Makowa, dominium tego samego nazwiska, w obwodzie wadowickim w Galicyi, mający lat 50, katolik, żonaty, bezdzietny i dozorca drogowy w Okrajniku, Piotr Nowak, rodem z Kory, dominium tego samego nazwiska, w obwodzie wadowickim w Galicyi, mający lat 30, katolik, żonaty, ojciec czworga dzieci, wyrobnik; Józef Odrywaty, mający lat 50, żonaty, bezdzietny, nakoniec Michał i Andrzej Jurzyn, pierwszy mający lat 55, drugi 70, wszyscy katolicy i gospodarze na gruncie we wsi Juszczyne, dominium Makow, w obwodzie wadowickim w Galicyi na czterotygodniowy areszt w sztokhausie w łańcuskach.

Turecja.

W jednym z ostatnich numerów «la Pologne» znajdujemy ustęp następujący, dotyczący wychodźców chrześcijańskich w Turcyi:

«Cała polityka Abdul Medzida nosi bardziej niż kiedykolwiek piętno szlachetnej i przewidującej zarazem ludzkości. Od czasu, jak potrafił zapewnić tak świetny tryumf zasadzie nienaruszalności ziemi sobie podległej, a to na korzyść najbardziej skompromitowanych wychodźców, wygnańcy całej Europy licznie do Turcyi przybywają. Wielka z nich liczba, zachęcona dzisiejszym stanem chrześcijaństwa, posuwa słabość swoją aż do przyjęcia wiary mahometańskiej. Przyczyniają się także nie mało do tego przyjazne względy, z jakimi są odstępcy przyjmowani i uraczani we wszystkich bogatych domach tureckich, jako musafiro wie czyli goście, skoro tylko objawia zamiar przejścia do islamizmu. Wymieniają w tej chwili dwa tysiące przeszło tych renegatów, którzy pysznie odziani, paradują po ulicach Konstantynopola, usiłując naśladować sposób wzięcia się i obyczajów muzułmańskich, a których lud prosty ceni, jakoby świętych. Koran bowiem stanowi, że wszelkie grzechy dawniejsze przebaczą się nowowiercowi, aż do dnia przypuszczenia go do meczetu i przyjęcia w grono prawowiernych. Mania odstęstwa, która od niejakiego czasu opanowała Włochów i Madziarów, tak daleko dochodzi, że jeżeli inna nie zajdzie przeszkoda, ci renegaci będą niezadługo w stanie utworzenia małej armii.»

Kronika osobista.

Poznań, 2. Lipca. (Dz. urzęd. Nr. 27.) — Dr. Streich lekarz praktyczny i chirurg przeniósł się z Wolsztyna do Nowogotomysła. — Aptekarz drugiej klasy Fr. Wilh. Alex. Jänicke prowizorem w aptece Veigla w Szamotułach ustanowiony i przysięgą zobowiązany został.

Dla Magistratów, cechów i procederujących!

STATUTÓW CECHOWYCH

w niemieckim i polskim języku wraz z doń należącymi

UWAGAMI,

broszurowanych i papierem przekładanych, dostać można po 5½ Sgr. egzemplarz w drukarni nadwornej W. Dekera i Sp. w Poznaniu.

ZAPOZEW EDYKTALNY.

Nad pozostałością zmarłego dnia 17. Lutego 1849. roku tutejszego Sekretarza Sądu Ziemsko-miejskiego Felixa Kulczyńskiego otworzonym został process spadkowo likwidacyjny.

Do zameldowania wszelkich pretensyj wyznaczaliśmy termin na dzień 9. Stycznia 1851. zrana o godzinie 10tej przed Ur. Assessorem Welst w izbie naszej instrukcyjnej pod Nr. 13.

Kto się w tym terminie nie zgłosi, zostanie z swemi prawami mogącymi mieć pierwszeństwo, jako też z swemi pretensjami oddalony, i tylko do tego przekazany, co po zaspokojeniu zgłoszonych się wierzycieli z masy pozostanie.

Poznań, dnia 18. Maja 1850. r.

Król. Sąd powiatowy. Wydział I. spraw cywilnych.

SPRZEDAŻ KONIECZNA.

Królewski Sąd powiatowy w Gnieźnie.

Wieś szlachecka Gulczewo do Jana i Barbary Kamińskich małżonków należąca, oszacowana na 78461 Tal. 7 sgr. 5 fen. wedle taxy, mogącej być przejrzaną wraz z wykazem hipotecznym i warunkami w Registraturze, ma być dnia 24. Października 1850. przed południem o godzinie 11tej w miejscu zwykłym posiedzeń sądówem sprzedana.

Aukcja koni w Królewskiej zarodowej stadninie w Sierakowie.

Dnia 12. Sierpnia r. b. przed południem o godzinie 10. odbędzie się w tutejszej Król. zarodowej stadninie droga licytacji *in plus* sprzedaż wybrakowanych kilku ogierów i niektórych młodych koni tutejszej chowowi za złożeniem zaraz gotowizną zapłaty w grubej pruskiej monecie.

Dnia popizdzającego bliższe warunki przeczytać a konie na sprzedaż przeznaczone w tutejszej maszynalarni widzieć można.

Sieraków, dnia 16. Czerwca 1850.

Król. Pruski prowincjonalny Poznański urząd stadniny zarodowej.

W hotelu Drezdeńskim jest miejsce na ucznia kelnerskiego.

W domu Treppmachera pod Nrem 30. na Grobli są od 1. Października r. b. do wynajęcia: mieszkanie o trzech pokojach na dole, wraz z tém co do tego należy i wolnością przechadzki po ogrodzie.

Piętro pierwsze, składające się z Smiu pokoi wraz z tém, co do tego należy i wolnością przechadzki po ogrodzie, albowiem też dwa mieszkania, jedno o 5ciu drugie o trzech pokojach, przytém na żądanie stajnia i remiza.

Karól Grassmann; Grobla pod Nr. 8.

Kurs giełdy Berlińskiej.

Dnia 2. Lipca 1850	Sto- pa prC.	Na pr. kurant papier- rami. gto- wizna.
Pożyczka rządowa dobrowolna	5	106½
Oblig. długu skarbowego	3½	86½
Oblig. premii handlu morsk.	—	103
Oblig. Marchii Elekt. i Nowej	3½	83½
Oblig. miasta Berlina	5	104½
Listy zastawne Pruss. Zachod.	3½	89½
W. X. Poznański.	4	100½
dito nowe	3½	91
Pruss. Wschod.	3½	92½
Pomorskie.	3½	95½
March. Elekt. i N.	3½	96
Szląskie	3½	95
Frydrychsдоры	—	13½
Inne monety złote po 5 tal.	—	12½
Dr. żel. Starogrod-Poznański	3½	82½